

Recenzja osiągnięcia naukowego
oraz ocena pozostałego dorobku i istotnej działalności naukowej
w postępowaniu habilitacyjnym dr Katarzyny Jankowiak

1. Ocena osiągnięcia naukowego

Główne osiągnięcie naukowe podlegające ocenie zatytułowała pani dr Katarzyna Jankowiak „Język kreatywny: O tworzeniu nowych reprezentacji leksykalno-semantycznych w języku rodzimym oraz obcym”. Składa się na nie cykl ośmiu publikacji, z których jedynie dwie przygotowane były samodzielnie, natomiast pozostałe sześć to publikacje współautorskie (szczegóły w Autoreferacie). Owe publikacje to artykuły naukowe, które ukazały się w latach 2020-2024 na łamach ważnych, prestiżowych i wysoko punktowanych czasopism naukowych. Pewne zastrzeżenia budzi jednak sposób ich prezentacji w Autoreferacie, ponieważ prezentując listę tych prac Habilitantka wskazuje, że „osiągnięcie naukowe stanowi cykl 8 publikacji, których sumaryczny Impact Factor wynosi 15,7”. Choć jest to sformułowanie dość powszechnie stosowane w dokumentacji awansowej, należy zauważyć, że z metodologicznego punktu widzenia jest ono nieprecyzyjne. Po pierwsze, sumowanie IF-ów można porównać do sumowania średnich rocznych temperatur dla kilku miast w celu określenia średniej temperatury dla całego obszaru, na którym się one znajdują. Po drugie, Impact Factor (IF) jest wskaźnikiem odnoszącym się wyłącznie do czasopism, a nie do poszczególnych artykułów. Tym samym sumowanie IF-ów czasopism, w których ukazały się publikacje, nie stanowi miarodajnej informacji o wartości cyklu publikacji jako całości ani o ich indywidualnym oddziaływaniu naukowym. Takie podejście może prowadzić do mylnego wrażenia, że poszczególne artykuły dziedziczą IF czasopisma, co nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości. Zamiast sumowania IF-ów, bardziej uzasadnione byłoby wskazanie konkretnego zakresu wartości IF czasopism (np. od X do Y), uwzględnienie aktualnych danych bibliometrycznych (np. roku JCR), a także – co szczególnie istotne – podanie liczby cytowań poszczególnych publikacji lub łącznej liczby cytowań całego cyklu, co stanowiłoby bardziej trafny wskaźnik naukowego wpływu pracy Habilitantki. Wprawdzie czyni to Habilitantka na 19 stronie Autoreferatu wskazując, że łączna liczba cytowań jej prac wynosi 347, co przekłada się na wskaźnik Hirscha na poziomie 11 (według Google Scholar dnia 24 czerwca 2025 jest to już odpowiednio 397 oraz 12), jednak w tym samym zdaniu ponownie prezentuje sumaryczny IF swoich prac (43,263).

Niezależnie jednak od tych zabiegów mających na celu bardziej imponujące przedstawienie osiągnięć naukowych pani dr Katarzyny Jankowiak należy stwierdzić, że i bez tych koloryzujących statystyk jest to dorobek bardzo wartościowy, reprezentujący niezwykle wysoką klasę Habilitantki jako doświadczonego badacza o świetnym warsztacie metodologicznym i szeroko zakrojoną współpracą z reprezentantami znaczących rodzimych i zagranicznych ośrodków naukowych. Pod względem ilościowym tekstów opublikowanych po doktoracie jest 21, w tym jedna monografia będąca zredagowaną wersją pracy doktorskiej, wśród których tekstów napisanych samodzielnie jest zaledwie cztery. Można by taki dorobek

uznać za dosyć skromny, gdyby nie brać pod uwagę tego, że został on opublikowany w zaledwie pięć lat (nie licząc roku publikacji monografii oraz roku obecnego, w którym ukazała się dotychczas jedna tylko publikacja wymieniona w Autoreferacie), co daje nam średnio około czterech publikacji w każdym roku, i to publikacji „z najwyższej półki”, trudno bowiem znaleźć wśród czasopism na łamach których ogłaszała swoje prace Habilitantka takich, które reprezentowałyby niski lub nawet średni poziom. Wszystkie to cenione i prestiżowe czasopisma, z wysokim Impact Factorem, mieszczące się prawie zawsze w 85% lub wyższym percentylu, wysoko punktowane na liście ministerialnej. Nie dziwi więc wcale tak wysoka sumaryczna liczba cytowań Autorki. Natomiast to, że znakomita większość tych tekstów powstała we współautorstwie nie powinno być, w mojej opinii, poczytywane jako wada – wprost przeciwnie, świadczy to o wysokich zdolnościach Habilitantki w zakresie współpracy naukowej.

Docenić należy również to, że pani dr Jankowiak potrafiła odnaleźć swoją niszę badawczą i umiejętnie ją zagospodarować. W Autoreferacie wskazała, że „badania psycholingwistyczne rzadko podejmują empiryczną analizę procesów związanych z przetwarzaniem metafor nowych, zwłaszcza w kontekście dwujęzyczności”, co potwierdza przedstawiony w pierwszym artykule cyklu przegląd literatury przedmiotu, a następnie wypełniła tę lukę nie tylko cennymi obserwacjami, lecz także gotowym do zastosowania przez innych badaczy narzędziem (Publikacja nr 2).

Choć w przypadku Habilitantki główne osiągnięcie nie jest monografią, to jednak artykuły ułożone są w takiej kolejności, jakby były następującymi po sobie rozdziałami w książce. Publikacja nr 1 to przegląd literatury przedmiotu i opis stanu wiedzy na temat wykorzystania metod elektrofizjologicznych w badaniach nad przetwarzaniem języka przez osoby dwujęzyczne, publikacja nr 2 to opis metodologicznych podstaw i procesu tworzenia oraz normalizacji narzędzia badawczego wykorzystanego w późniejszych eksperymentach, natomiast wszystkie kolejne publikacje przedstawiają wyniki badań koncentrujących się na wybranych zjawiskach związanych z przetwarzaniem metafor. Rzadko kiedy dorobek w postaci serii publikacji, nie będący monografią, jest tak spójny wewnętrznie i w pewnym sensie jednorodny, pomimo tego, że powstał przy współudziale różnych współautorów. W kolejnych akapitach krótko postaram się skomentować każdy z artykułów wchodzących w skład głównego osiągnięcia.

Publikacja nr 1 to dobry, przekrojowy przegląd literatury, spełniający dwie ważne funkcje. Po pierwsze, potwierdza on ogólny konsensus badaczy odnośnie do omawianych w artykule interpretacji badań EEG jako rzeczywistego świadectwa procesów towarzyszących przetwarzaniu języka. Analiza omawianych przez Habilitantkę publikacji poświadcza, że większe amplitudy rejestrowanych napięć elektrycznych w określonych załamkach, reprezentujących poszczególne wartości latencji pomiędzy bodźcem a reakcją, są przez badaczy utożsamiane z większym wysiłkiem kognitywnym, a więc można na ich podstawie wnioskować o tym, co sprawia badanym większą trudność, a co jest łatwiejsze w zakresie przetwarzania językowego i rozumienia wypowiedzi. Pewnym problemem pozostaje w dalszym ciągu trafność interpretacji tego, co konkretnie jest odpowiedzialne w danej chwili za wzmożony wysiłek kognitywny, ale i tutaj panuje wśród naukowców względna zgodność co do tego, z jakimi procesami mamy do czynienia po 200, 400 lub nawet większej liczbie milisekund po prezentacji bodźca. Po drugie, właśnie to w tym artykule wskazuje pani dr Jankowiak na swoją niszę badawczą, którą wypełnić mogą zaprojektowane przez nią i przeprowadzone później badania.

Publikacja nr 2, która powstała wprawdzie nieco wcześniej, niż publikacja nr 1, trafnie została przez Habilitantkę umieszczona na tej właśnie pozycji, zgodnie z „monograficzną” strukturą prezentowanego cyklu. Stanowi ona bardzo solidny opis procesu konstrukcji i weryfikacji narzędzia badawczego wykorzystywanego przez Habilitantkę w wielu późniejszych pracach, składającego się ze 120 zestawów czterech zdań (jedno zawierające sformułowanie dosłowne, jedno zawierające nową metaforę w

konstrukcji porównawczej, jedno zawierające nową metaforę w konstrukcji nominalnej oraz jedno bezsensowne), w dwóch językach: polskim i angielskim. Autorka z wielką pieczołowitością zadbała o to, by owe zdania były maksymalnie podobne do siebie pod względem całkowitej długości, liczby słów, długości i liczby sylab zawartych w samych słowach, a nawet względnej częstotliwości występowania w konkretnym języku najważniejszych słów w nich użytych. Dzięki temu możemy mieć większą pewność, że jedynymi różnicami pomiędzy tymi zdaniami są właśnie te zaprojektowane przez Autorkę jako różne typy bodźców wykorzystywanych w badaniach. Ponadto, zestawy opracowane przez Habilitantkę zostały poddane bardzo szczegółowo zaplanowanemu i wykonanemu procesowi normalizacji, polegającemu na zbadaniu stopnia zgodności niezależnych osób oceniających co do poziomu sensowności, przewidywalności, poziomu metaforyczności oraz znajomości wchodzących w skład zestawów zdań. Wyniki okazały się zgodne z przewidywaniami zarówno samej Autorki, jak i *Career of Metaphor Model* (Bowdle & Gentner, 2005), do którego Habilitantka często się w swoich pracach odwołuje. Rezultaty potwierdziły bardzo wysoką zgodność oceniających, a wykazane to zostało z wykorzystaniem bogatego zestawu narzędzi statystycznych. Wszystko to pozwala z większym zaufaniem podchodzić do wyników badań przeprowadzonych z jego wykorzystaniem zaprojektowanego przez Autorkę narzędzia oraz potwierdza jego wysoką wartość metodologiczną.

W publikacji nr 3 udało się autorkom odkryć ciekawe różnice pomiędzy przetwarzaniem semantycznie skomplikowanych znaczeń w języku pierwszym i drugim. W L2 zaobserwowano podobne wartości amplitudy w zakresie N400 niezależnie od typu zdań niedosłownych wykorzystanych w badaniu. Dopiero na późniejszym etapie związanym z integracją semantyczną obserwowany był większy wysiłek mentalny dla nowych metafor wyrażonych nominalnie w porównaniu z tymi wyrażonymi konstrukcją porównawczą, w obydwu językach. Jest to ciekawa i zupełnie nowa obserwacja w zakresie przetwarzania języka metaforycznego przez osoby dwujęzyczne.

Zapisem równie ciekawego badania, choć wykorzystującego inną technikę (keylogging), jest publikacja nr 4. Autorki postanowiły zbadać wpływ kierunku tłumaczenia na wysiłek umysłowy tłumacza w tłumaczeniu nietypowych, kreatywnych znaczeń. Jak można się było spodziewać, nowe metafory wymagały większego wysiłku niż zdania dosłowne, niezależnie od kierunku tłumaczenia. Ciekawą obserwacją było natomiast to, że tylko w kierunku L2-L1 tłumaczenie konstrukcji porównawczych zawierających nowe metafory było łatwiejsze od tłumaczenia nowych metafor wyrażonych nominalnie, natomiast w odwrotną stronę takiego efektu nie było. Autorki wnioskują, że spowodowane jest to większą ogólnie trudnością w tłumaczeniu na język obcy, która niweluje różnice związane z typem zdania. Te wnioski nie wydają się jednak jedyną możliwą interpretacją, zapewne równie przekonująco można by w tym przypadku zaproponować także inne wyjaśnienia. W tym badaniu wykorzystana była jednak, jak już wspomniałem, mniej precyzyjna niż EEG technika keyloggingu, co mogło skutkować bardziej kłopotliwymi do zinterpretowania danymi.

W publikacji nr 5 zamiast nowych metafor wyrażonych nominalnie i porównawczo badanie wykorzystywało nowe metafory zestawione z konwencjonalnymi, a więc pod tym względem odbiegało nieco od procedury wykorzystywanej w pozostałych badaniach. W tym konkretnym przypadku głównym wątkiem był wpływ biegłości w drugim języku na przetwarzanie mentalne wyrażen o różnym stopniu złożoności semantycznej. Tutaj wynik był może najmniej ciekawy w porównaniu z innymi badaniami, bowiem zgodnie z tym, czego można się było spodziewać, osoby z gorszą znajomością języka obcego miały większe trudności ze zrozumieniem właściwie każdego typu sformułowań w porównaniu z osobami znającymi język obcy lepiej.

Nieco nowe obszary otwiera natomiast publikacja nr 6, ponieważ koncentruje się na potencjalnej roli torowania związanego z aktywacją myślowych procesów dywergencyjnych podczas wykonywania zadań

eksperymentalnych. Okazało się, że wzbudzenie tego typu aktywności umysłowej przekłada się na większą łatwość, z jaką grupie eksperymentalnej przychodziło mierzenie się z semantycznie skomplikowanymi konstrukcjami. Można to porównać do wykonywania ćwiczeń poprzedzonych rozgrzewką w porównaniu do ćwiczeń jej pozbawionych. Okazuje się, że mózg lepiej wykonuje skomplikowane zadania kognitywne lepiej, kiedy w jakiś sposób jego twórcze potencjały są w pewien sposób wcześniej pobudzone. Chociaż także w tym przypadku można by twierdzić, że wyniki badania są raczej zgodne z tym, czego byśmy oczekiwali, to jednak potwierdzenie tego na drodze kontrolowanego eksperymentu jest z pewnością cenną wartością poznawczą.

Publikacja nr 7 bierze pod lupę potencjalny wpływ emocjonalnego nastawienia badanych na efektywność poznawczą. Wyniki sugerują, że można mówić o utrudniającej roli negatywnego nastroju w przetwarzaniu języka, zarówno w L1, jak i w L2. W nastroju pozytywnym zaobserwowano spodziewaną hierarchię trudności w przetwarzaniu znaczeń, od dosłownych przez nowe metafory rzeczownikowe aż po zdania bezsensowne. Niejako kontynuując wątek poruszony w tej publikacji, Autorzy postanowili sprawdzić wpływ stanu emocjonalnego oraz typu zadania na procesy rozumienia językowego. W uzupełnieniu stymulacji emocjonalnej, badanie to uwzględniało dodatkowo wpływ typu zadania (decyzji leksykalnej dotyczącej ostatniego słowa oraz decyzji, czy całe zdanie ma sens, czy nie) na rejestrowaną trudność w przetwarzaniu znaczenia różnego typu. Okazało się, że przetwarzanie nowych metafor jest najtrudniejsze w obydwu językach, jednak dodatkowo udało się zaobserwować aktywujący wpływ negatywnego nastroju na myślenie analityczne i mobilizację wysiłku intelektualnego w języku obcym, podczas wykonywania bardziej skomplikowanego zadania związanego z analizą semantyczną całej wypowiedzi. Odnosi się jednak wrażenie, że dodawanie kolejnych zmiennych niesie ze sobą zwiększone ryzyko błędnej interpretacji wyników, ponieważ w sytuacji, gdzie krzyżują się wpływy nastroju, rodzaju wykonywanego zadania oraz statusu samego języka jako ojczystego lub drugiego, możliwych interpretacji przeróżnych konfiguracji wpływów tych wszystkich czynników robi się na tyle dużo, że o wiele mniejsze jest prawdopodobieństwo, że wyjaśnienie oferowane przez badaczy jest tym właściwym.

Podsumowując, ponownie chciałbym podkreślić dużą wartość poznawczą zgłoszonego do oceny cyklu publikacji. Niewątpliwie cykl ten spełnia kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i stanowi cenny i znaczący wkład w rozwój dyscypliny. Moja ocena tego cyklu jest jednoznacznie pozytywna, stwierdzam, że pani dr Katarzyna Jankowiak zdecydowanie zasługuje na nadanie jej stopnia doktor habilitowanej.

Jednocześnie, niejako na marginesie, chciałbym dodać, że rozwój naukowy Habilitantki jest po części efektem bardzo dobrze funkcjonującej struktury uczelni, która stwarza świetne warunki dla mentoringu naukowego i profesjonalnego wprowadzania młodych badaczy do różnego rodzaju projektów naukowych, nadzorowanych przez bardziej doświadczone osoby. Jej kariera naukowa stanowi również świadectwo bardzo dobrej współpracy naukowej w ramach zespołów badawczych, szczególnie w ramach realizacji zdobytych grantów. To również świetny przykład na to, w jaki sposób dzięki opracowaniu bardzo solidnego narzędzia metodologicznego można przeprowadzić szereg wartościowych badań, zorganizowanych według powtarzalnego wzorca, dobierając po kolei różne zmienne i w oryginalny sposób zestawiając je ze sobą. Dzięki temu mógł powstać przedstawiony do oceny cykl publikacji, który na pewno nie wyczerpał jeszcze w pełni swojego potencjału, choć można odnieść wrażenie, że Autorce i jej zespołowi badawczemu wyczerpują się już powoli pomysły na to, co jeszcze można by zbadać wykorzystując to same narzędzie i podobne procedury. Niemniej jednak należy stwierdzić, że wspólnym marginesem wszystkich publikacji tego cyklu jest ich bardzo wysoki poziom naukowy, nienaganne opracowanie redakcyjne, ogromna

dbałość o wszelkie procedury i szczegóły oraz wielka swoboda w wykorzystaniu zarówno skomplikowanych narzędzi statystycznych, jak i potencjału samej aparatury badawczej.

2. Ocena pozostałego dorobku i istotnej aktywności naukowej, dydaktycznej i organizatorskiej, przede wszystkim zaś aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej

Praca naukowa Habilitantki pokazuje, jak bogate efekty badawcze i publikacyjne można osiągnąć bazując na bardzo podobnym wzorcu eksperymentalnym stosując różne konfiguracje zmiennych zależnych i niezależnych oraz profili osób badanych. Mając tak duże doświadczenie w projektowaniu i przeprowadzaniu badań eksperymentalnych autorka z pewnością będzie miała co robić jeszcze przez długie lata, a każdy jej pomysł badawczy będzie posuwał naukę wprzód o kolejny mały krok. Dotychczasowe badania w większości przynosiły wprawdzie dosyć spodziewane obserwacje, przynajmniej w ogólnym i powierzchownym oglądzie, lecz niejako „przy okazji” udawało się autorom prawie zawsze odkryć coś bardzo ciekawego i niespodziewanego, a w takich przypadkach dość przekonująco potrafili wyjaśnić zaobserwowane pozorne anomalie.

Należy w tym kontekście podkreślić dużą wartość pracy zespołowej. Widać w niej wypróbowaną kulturę organizacji pracy badawczej: starsi, bardziej doświadczeni badacze angażują w swoje zespoły młodszych, a ci z kolei dbają o rozwój zainteresowań swoich jeszcze młodszych kolegów. Wydaje się dobrze funkcjonować jedno z głównych założeń projektu EPICUR, koordynowanych przez Habilitantkę w ramach projektu Horyzont 2020, którym jest stworzenie zintegrowanej przestrzeni edukacyjnej i badawczej oraz na wspieraniu młodych naukowców poprzez budowanie nowych sieci już na wstępnym etapach kariery oraz na rozwijaniu interdyscyplinarnej społeczności badawczej.

Niezwykle cenne były dla pani dr Jankowiak z pewnością staże w uniwersytecie TAMIU w Teksasie oraz uniwersytecie we Fryburgu, gdyż zaowocowały wieloma wartościowymi badaniami, obiecującymi ciekawe obserwacje i publikacje, zresztą niektóre z nich zostały już nawet ogłoszone drukiem. To właśnie owe staże stanowią poświadczenie szeroko zakrojonej współpracy badawczej z zagranicznymi uczelniami.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje też z pewnością aktywne uczestnictwo Habilitantki w projektach – szczególnie w ramach projektu EPICUR, finansowanego w ramach programu Horyzont 2020. Ma pani dr Jankowiak na swoim koncie także kierownictwo w dwóch projektach finansowanych przez NCN (Preludium i Opus) oraz uczestnictwo w trzech kolejnych. Nie stanowi to na pewno reguły wśród osób aplikujących o nadanie stopnia doktora habilitowanego, tym bardziej należy do doświadczenie grantowe docenić.

Równie imponująca jest szeroko zakrojona działalność popularyzatorska pani dr Jankowiak, lista jej osiągnięć i zasług w tych obszarach również wykracza znacznie poza zwykle raportowane w autoreferatach działania. Jakby tego było mało, jest również świetną dydaktyczką, sprawuje opiekę nad stażystami i kołami naukowymi, a za swoją wszechstronną działalność organizacyjną była wielokrotnie nagradzana przez Rektora UAM. Do tego dochodzą jeszcze prace redakcyjne, wykłady gościnne w wielu uczelniach, bogate doświadczenie konferencyjne oraz liczne nagrody i stypendia, których laureatką była pani dr Jankowiak. Mamy więc w jej przypadku do czynienia z osobą wszechstronnie utalentowaną, niezwykle aktywną, pracowitą i niewątpliwie świetnie zorganizowaną.

3. Konkluzja

W podsumowaniu stwierdzam, że dorobek naukowy, a w szczególności przedstawione do oceny osiągnięcie główne pani dr Katarzyny Jankowiak, oraz jej działalność organizacyjna, dydaktyczna i popularyzatorska, stanowią bardzo solidną podstawę do nadania jej stopnia doktor habilitowanej. Osiągnięcie główne z pewnością stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny językoznawstwo, co jest potwierdzone także prestiżem czasopism naukowych, na łamach których publikowała Habilitantka swoje prace. Pani dr Jankowiak w sposób przekonujący wskazała swoją niszę badawczą i dzięki swoim badaniom naukowym dokonała szeregu bardzo ciekawych i inspirujących obserwacji, czym przyczyniła się w znacznym stopniu do poszerzenia naszej wiedzy na temat procesów przetwarzania i rozumienia języka charakteryzującego się wysokim stopniem złożoności semantycznej. Wszystkie jej badania są świetnie przygotowane od strony metodologicznej, rzetelnie przeprowadzone i opisane, oraz oparte na bardzo solidnych podstawach naukowych. Nie ulega zatem wątpliwości, że osiągnięcie naukowe pani dr Katarzyny Jankowiak spełnia wymagania określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Ponadto, Habilitantka wykazała się nieprzeciętną aktywnością w zakresie naukowej współpracy nie tylko krajowej, lecz także międzynarodowej, realizowanej w renomowanych uczelniach w Polsce i za granicą. W związku z tym wnioskuję o wyróżnienie dorobku pani dr Katarzyny Jankowiak, zgodnie z zapisami § 4 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 maja 2019 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród Prezesa Rady Ministrów oraz wzoru wniosku o ich przyznanie. Jednocześnie wnioskuję o dopuszczenie pani dr Jankowiak do kolokwium habilitacyjnego i dalszych etapów postępowania.

Katowice, 25 czerwca 2025